



Papież Franciszek

“Jezus dokonuje radiografii i duchowej naszego serca, które jest glebą, na którą pada ziarno Słowa. Nasze serce jako gleba może być dobre i wówczas Słowo przynosi owoce, ale może też być zatwardiałe, nieprzenikalne. Między żyzną rolą a drogą, asfaltem istnieją jednak dwa tereny pośrednie, które w różnym stopniu możemy mieć w sobie. Pierwszym jest teren kamienisty. Jest to miejsce, gdzie ziarno kiełkuje, ale nie udaje się mu zapuścić głębokich korzeni. Takim jest serce powierzchowne, gdzie kamienie lenistwa przeważają nad dobrą glebą, gdzie miłość jest niestała i przelotna. Jest wreszcie ostatnia gleba, ta ciernista, pełna kolczastych krzewów, które zagłuszają rośliny uprawne. Jeśli uprawiamy te ciernie, to przygłuszamy wzrastanie Boga w nas. Trzeba je wyrwać, w przeciwnym razie Słowo nie przynosi owocu.

*Fragment rozważań przed modlitwą „Anioł Pański”, 16.07.2017 †*

---



Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz

Ci, którzy Was naprawdę kochają, stawiają wymagania. Wiecie, dlaczego młodzi z całego świata tak kochali papieża Jana Pawła II? Dlatego, że on nie mówił komplementy, a stawiał wymagania. Papież po prostu mówił: „Musicie od siebie wymagać, nawet kiedy inni od was nie

wymagają”. Młodzież biła brawa Ojcu Świętemu i jeszcze mocniej go kochała, bo to były słowa prawdy. Pan Bóg również stawia przed nami wymagania, bo chce, żebyśmy byli dobrymi, sprawiedliwymi i szczęśliwymi ludźmi. Nawet kiedy On dopuszcza różne wypróbowania, a czasem ciężkie i bolesne doświadczenia, to czyni to z miłości. Pragnie, żebyśmy wyszli ze skomplikowanej sytuacji jako zwycięscy, zaprawieni duchowo i pełni mocy Bożej.

*Fragment kazania wygłoszonego podczas uroczystości 400-lecia parafii i w Krzemienicy, 15.07.2017*

---



Ks. bp Józef Staniewski

Każda przemoc jest kłamstwem, ponieważ sprzeciwia się prawdzie naszego człowieczeństwa. Pokój nie jest tylko dziełem sprawiedliwości, on jest przede wszystkim dziełem miłości miłosiernej. Stąd świat powinien zrozumieć, iż prawdziwy pokój bazuje na przykazaniu miłości Boga i drugiego człowieka. Naszego bliźniego nie zależnie od jego narodowościowej czy religijnej przynależności, wykonywanego zawodu czy posiadanych dóbr. Bez zachowania tych dwóch przykazań zginie cała ludzkość. Dlatego poprzez męczeństwo naszych braci i siostr oraz wstawiennictwo błogosławionych wołamy do Boga o dar pokoju w naszych sercach, rodzinach i naszym narodzie.

*Fragment kazania wygłoszonego podczas uroczystości w Naumowiczach, 15.07.2017*